

Jak przewycięzać skutki pandemii, które dotknęły najmłodsze pokolenie Polaków?

Nie chodzą do szkoły, nie spotykają się z kolegami, przez wiele godzin siedzą przed komputerem na zdalnych lekcjach, a potem jeszcze odrabiają w Internecie zadane prace. Zdarzają się uczniowie, którzy wprawdzie włączają komputer, ale nie biorą udziału w lekcji, całkowicie odpuszczając sobie naukę. Jest też wielu uczniów, którzy nie mogą uczestniczyć w zdalnych lekcjach z powodu braku sprzętu – są to dzieci z niezamożnych rodzin, najczęściej z małych miejscowości, które w praktyce zostały po prostu wyłączone na czas pandemii z systemu edukacji.

Trwająca od wielu miesięcy izolacja społeczna i zdalna edukacja odbija się na zdrowiu fizycznym i psychicznym najmłodszego pokolenia. Mamy na przykład informacje ze służby zdrowia o niepokojącym wzroście uszkodzeń wzroku dzieci z powodu wielogodzinnego patrzenia w ekran Internetu, a także o wzroście przypadków deformacji kręgosłupa wśród najmłodszych, która wynika z wielogodzinnego siedzenia przed komputerem. Wzrosła także liczba dzieci z poważnymi zaburzeniami zdrowia psychicznego. Izolacja społeczna, brak kontaktu z rówieśnikami, skazanie na całodzienne przebywanie w domu, nieumiejętność samodzielnego radzenia sobie z wymaganiami stwarzanymi przez system zdalnej edukacji – to najczęstsze przyczyny psychicznego załamania, prowadzącego w wielu przypadkach do objawów depresji. W szczególnie trudnej sytuacji znalazły się obecnie dzieci z rodzin patologicznych. Mogą na przykład przeżywać stały lęk przed agresją ojca alkoholika, z którym muszą teraz przebywać całymi dniami w domu, mogą nie móc pogodzić się z koniecznością wysłuchiwania kłótni wrogo nastawionych wobec siebie rodziców. Poczucie samotności w trudnych sytuacjach rodzinnych doprowadza w skrajnych przypadkach do całkowitego załamania i podjęcia próby samobójczej przez dziecko. W czasie pandemii niepokojąco wzrosła, o czym informuje służba zdrowia, liczba samobójstw podejmowanych przez nieletnich.

W trudnej sytuacji znaleźli się obecnie uczniowie ostatniej klasy szkoły podstawowej i tegoroczni maturzyści. Przed nimi egzamin po ósmej klasie lub egzamin maturalny oraz podjęcie decyzji co do dalszej drogi kształcenia. Wielu uczniów dręczy pytanie – jak dostać się do wybranej szkoły średniej lub na określony kierunek studiów na wybranej uczelni? Niejasny jest bowiem zakres wiedzy, który muszą obecnie opanować, żeby dobrze zdać egzamin przed rozpoczęciem dalszej nauki, niejasne są też obecnie warunki naboru do wybranych szkół lub uczelni, niejasny zakres wymagań, jaki stawiany będzie kandydatom.

Jak ratować najmłodsze pokolenie Polaków przed skutkami pandemii? Zapytajmy przede wszystkim, czego w tej sprawie powinniśmy oczekiwać od władz państwowych?

Podstawową sprawą jest oczywiście zapewnienie wszystkim uczniom niezbędnego sprzętu umożliwiającego udział w zdalnym nauczaniu. Wprowadzając zarządzenie o przejściu szkolnictwa na ten typ nauczania, władze powinny zapewnić niezbędne środki finansowe na ten cel wszystkim szkołom w kraju. W obecnej sytuacji zadaniem władzy jest także zapewnienie wszystkim uczniom w Polsce możliwości korzystania z fachowej pomocy psychologicznej. W każdej szkole należałoby zatem zatrudnić psychologa, aby wszystkie dzieci potrzebujące fachowego psychologicznego wsparcia miały możliwość je otrzymać.

Bardzo ważną sprawą jest określenie przez MEN zakresu wiedzy i umiejętności, które obowiązywać będą uczniów na końcowych egzaminach ósmoklasistów i na maturach. Długotrwały brak jasnego zarządzenia Ministerstwa Edukacji w tej sprawie wywołuje bowiem niepotrzebny niepokój i zamieszanie w sposobie przygotowywania się uczniów do egzaminów.

Zadaniem szkół, zmuszonych w czasie pandemii do pracy w trybie on-line, jest przede wszystkim zadbanie o wypracowanie ciekawych dla uczniów metod zdalnej nauki. Lekcje nie powinny być po prostu przekazywaniem przez nauczyciela obowiązującej programowo wiedzy faktograficznej, powinny budzić zainteresowanie uczniów i wciągać ich w aktywne uczestnictwo. Mogą to być na przykład dyskusje na ważne dla uczniów tematy, prezentacje opracowywanych przez uczniów projektów związanych z ich osobistymi zainteresowaniami. W wielu szkołach zaczęto realizować ciekawe, wciągające uczniów metody prowadzenia zdalnych lekcji, które warto upowszechnić. Warto także pracować nad tym, by nie przedłużać czasu siedzenia uczniów przed komputerami, lecz w miarę możliwości ten czas ograniczać. To nie jest łatwe zadanie i też dobrze byłoby upowszechnić zrealizowane w niektórych szkołach pomysły na skrócenie czasu obowiązkowego siedzenia ucznia przed komputerem.

Bardzo ważne jest, by szkoły zadbały o społeczne kontakty uczniów w czasie zdalnej nauki. Wychowawcy klas mogliby prowadzić zdalnie lekcje wychowawcze, na których omawialiby z uczniami problemy ważne dla ich funkcjonowania w czasie pandemii. Na prowadzonych zdalnie radach pedagogicznych nauczyciele uczący w tej samej klasie mogą omawiać problemy konkretnych uczniów i wspólnie wypracowywać metody pracy z nimi. W sumie dobrze byłoby stworzyć płaszczyznę wymiany doświadczeń także pomiędzy nauczycielami różnych szkół, żeby można było uczyć się wzajemnie od siebie, jak przewycięzać trudności i osiągać sukcesy w niełatwej rzeczywistości, w której przyszło nam obecnie żyć.

KRYSTYNA STARCZEWSKA